

Wstęp

Nowe tłumaczenie zbioru *Praw Hammurabiego*, monumentu pochodzącego z południowej Mezopotamii z pierwszej połowy XVIII wieku przed Chrystusem, przechowywanego obecnie w paryskim Musée du Louvre, które niniejszym trafia do rąk Czytelników, powstało z kilku powodów. Przede wszystkim, mimo że istnieją trzy przekłady *Praw* na język polski, to nie wyczerpują one możliwości oddania go w pełni w tym języku. Jest to spowodowane przede wszystkim tym, że tylko jeden, najnowszy z nich (Stępień 1996) powstał na podstawie tekstu oryginalnego. Wcześniejsze tłumaczenia (Müller 1905, Kunderewicz 1957) jako przekłady z innych, „pośrednich” języków (Müller, jęz. francuski; Kunderewicz, jęz. czeski) są obciążone ryzykiem rozminięcia się z treścią pierwotnego tekstu, bo każde tłumaczenie dowolnego dokumentu na inny język jest nieuchronnie jego interpretacją¹. Nie chodzi tu tylko o wyrażenia idiomatyczne, które z natury nie są płynnie przetłumaczalne, lecz także o prosty tekst, który można oddać jedynie w sensie mniej lub bardziej zbliżonym do oryginału. Tekst *Praw Hammurabiego* jest bardzo długi i nawet przy dość pieczołowitym wysiłku translatorskim trudno oddać go w całości w sposób bardzo precyzyjnie wyrażający pierwotną treść. Dodać jeszcze należy, że

¹ Przed tłumaczeniem polskojęzycznym Müller wydał przekład *Praw* w języku niemieckim. Por. Müller 1903.

w przypadku tekstu akadyjskiego zapisanego pismem klinowym zawierającym somerogramy, a więc wyrażenia ideograficzne pochodzące z jeszcze innego języka, postulat korzystania z oryginału przez tłumacza jest jeszcze bardziej zasadny, ponieważ w tym przypadku sam system pisma przedstawia określony sposób wyrażania danych treści. Nieuwzględnienie tego faktu, bardzo łatwe dla tłumacza nieznającego tekstu, takiego, jaki on rzeczywiście jest, może powodować znaczące odejście od jego sensu.

Oprócz kwestii językowych, na zrozumienie tłumaczonego tekstu, zwłaszcza pochodzącego z zamierzchłej przeszłości znacząco wpływa jego specyfika wynikająca z „ducha” kultury i epoki powstania, a tego nie sposób odczuć, tłumacząc dzieło z języka innego niż oryginalny. W przypadku *Praw Hammurabiego* jest to bardzo istotne, bo zbiór ten powstał około 3800 lat temu w Mezopotamii w języku akadyjskim nieużywany obecnie od ponad 2000 lat, przez co jest on bardzo odległy od świata dzisiejszej cywilizacji zachodniej. Tym samym tłumaczenia *Praw Hammurabiego* na język polski autorstwa Heinricha Müllera (1905) i Jerzego Kunderewicza (1957), nieposiadających znajomości języka akadyjskiego i pisma klinowego, mimo docenianej w literaturze polskojęzycznej ich staranności nie mogą być uznane za naukowe. Z tego względu, jak też z uwagi na czas, jaki upłynął od powstania ich pierwowzorów (Scheil 1903; Klima 1953), przekłady te w niewielkim stopniu będą wykorzystywane jako punkt odniesienia dla niniejszego tłumaczenia².

Potrzebę powstania nowego tłumaczenia *Praw Hammurabiego* na język polski dodatkowo uzasadnia fakt, że tekst spisany na steli z Luwru w wielu miejscach sam jest nieprecyzyjny i liczne

² W niniejszej pracy wykorzystano nowsze, poprawione tłumaczenie *Praw* przez Klimę, zamieszczone w jego książce *Nejstarší zákony lidstva. Chammurapi a jeho předchůdci*, Praga 1979, s. 119-147.

jego fragmenty mogą być oddane na różne sposoby. Mogą być one przetłumaczone bez uściśleń, w sposób wyrażający ich sens dość ogólnie, lecz mogą też wyrażać tę samą treść w sposób bardziej sprecyzowany, co jest zależne od decyzji autora przekładu i jego wizji tekstu. Dla akadyjskiego tekstu *Praw Hammurabiego* dobrym przykładem na zobrazowanie tego problemu może być czasownik *nadānum*, który oznacza dokonywanie transferu dóbr, po polsku dać/ dawać (ang. *give*, niem. *geben*, franc. *donner*), co potwierdzają dwa największe słowniki języka akadyjskiego: Akkadisches Handwörterbuch (dalej AHw) oraz Chicago Assyrian Dictionary (dalej CAD)³. Filologicznie poprawnie w tłumaczeniu *Praw* czasownik *nadānum* można oddać ekwiwalentem *dawać* lub jego wyżej przytoczonymi odpowiednikami w najczęściej używanych w nauce językach, czyli angielskim, francuskim i niemieckim, jak to czynią dotychczasowi polsko- i obcojęzyczni tłumacze *Praw*. Jednak termin *nadānum* występuje w paragrafach, w których właściwymi ekwiwalentami byłyby czasowniki *sprzedawać* (np. § 36), *płacić* (np. § 48) lub *zwracać* (np. § 112). Co ciekawe, mimo że oba słowniki przewidują te ekwiwalenty dla *nadānum*, to pragnąc oddać tekst w sposób w miarę dosłowny, w części przekładów, ich autorzy używają właśnie jego podstawowego ekwiwalentu *dać/ dawać*, mimo iż to dosłowne tłumaczenie w różnych sytuacjach nie oddaje prawnych niuansów. W efekcie jeden tekst może być oddany na kilka sposobów i tym samym jeden przekład tak długiego tekstu z oryginału na dowolny język przedstawia zaledwie jedną propozycję oddania jego znaczenia i rzadko może zostać uznany za ostateczny.

³ Wyjątkowo, zwłaszcza w odniesieniu do terminów z początku alfabetu posługiwano się słownikiem *Concise Dictionary of Akkadian*, autorstwa J. Blacka, A. George'a, N. Postgate'a., Wiesbaden 2000, ponieważ najstarsze tomy CAD obejmujące te hasła zostały opublikowane w latach sześćdziesiątych XX wieku.

Jedynym przekładem *Praw Hammurabiego* z oryginału na język polski, które można traktować jako naukowe, jest tłumaczenie dokonane przez Marka Stępnia, opatrzone tytułem *Kodeks Hammurabiego*. Jako swego rodzaju „editio princeps” w języku polskim przekład Stępnia jest jednak tylko określoną propozycją tego tekstu. We Wprowadzeniu do swego dzieła Stępień pisze, że dokonując tłumaczenia, starał się oddać zarówno archaiczność języka, jak też „specyficzną atmosferę akadyjskiego wyroku sądowego sprzed ponad 3700 lat”⁴. Z jednej strony pokazuje to, jak autor traktuje *Prawa* (zbiór wyroków), a z drugiej, że tłumacząc je na język polski, chciał osiągnąć jednocześnie dwa cele: oddać właściwy sens treści tekstu oraz jego „ducha” wynikającego z epoki jego powstania i specyfiki piśmiennictwa tego czasu. O ile pierwsza intencja nie budzi zastrzeżeń, to powodzenie drugiej wymaga szczególnych umiejętności i uwagi. Tłumacz zdawał sobie sprawę z trudności tego przedsięwzięcia, toteż w tym samym Wprowadzeniu przyznaje, że aby zrealizować swój zamiar, musiał zdecydować się na „pewne uchybienia stylistyczne”⁵. Zgoda na taki krok jest jednak ryzykowna szczególnie w przypadku tekstu prawniczego, gdzie precyzja wyrażenia myśli i jasność przekazu powinny odgrywać rolę priorytetową. W przeciwnym razie tekst może stać się nie tylko niezrozumiały językowo, lecz także dwuznaczny czy wręcz wadliwy pod względem prawnym⁶.

Ambitny charakter zamierzenia Stępnia nie oznacza jednak, że nie jest ono możliwe do zrealizowania. Aby je osiągnąć, obok kompetencji językowych, pożyteczne jest skorzystanie z komentarzy do dotychczasowych przekładów obcojęzycznych oraz

⁴ Stępień 1996, 68.

⁵ Jw.

⁶ Pełne omówienie tłumaczenia *Praw Hammurabiego* autorstwa Marka Stępnia znajdzie Czytelnik w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym”, t. 71, z. 1.

wykorzystanie szerokiego instrumentarium naukowego (słowniki, sylabariusze), wypracowanego przez naukę. Z punktu widzenia czytelnika, w trudniejszych fragmentach kompetentne tłumaczenie powinno zawierać wyczerpujące komentarze filologiczne, objaśniające przekład oraz zawierające odwołania do innych tłumaczeń i słowników, ukazujących, jak inaczej można rozumieć dany fragment. Gdy tego zabraknie, praca sprawia wrażenie pewnego szkicu, który domaga się uzupełnienia bardziej pogłębionym opracowaniem. W przypadku tłumaczenia Stępnia wskazuje na to fakt, że w jego książce poza dosłownym tłumaczeniem terminów i zwrotów akadyjskich podanych po polsku w przypisach, autor nie przytacza, jak ten fragment oddawali inni tłumacze, a podając polskojęzyczne ekwiwalenty terminów akadyjskich, nie cytuje ich odpowiedników, które zawierają dwa wspomniane już wielkie słowniki języka akadyjskiego, zupełnie tu niewykorzystane, choć są one efektem pracy szeregu wybitnych asyriologów z całego świata na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Tym samym tłumaczenie *Praw Hammurabiego* autorstwa Marka Stępnia zdecydowanie wymaga uzupełnienia nowym przekładem, aby czytelnik mógł zyskać pełniejsze rozumienie najsłynniejszego monumentu prawniczego starożytnej Mezopotamii.

Uwagi do tekstu i przekładu

Tekst *Praw Hammurabiego* wykuty na steli, eksponowanej w paryskim Muzeum Luwru został spisany w starobabilońskim dialekcie języka akadyjskiego, powszechnie używanym w ówczesnych tekstach klinowych (XIX – XVII w. przed Chrystusem). Dwie części napisu, Prolog i Epilog, posiadają wyraźne cechy stylu charakterystycznego dla starobabilońskich utworów literackich